

Witaj w mieście, które nigdy nie śpi
Pięć po w pół do pokazuje mi Longines
Dziś wystawiam sztukę jak młody Szekspir
Skarbie trudno, ale i tak bym nie zdążył
Miasto kusi, murale i neony
Mijam typa, ale kurwa wystrzelony
Po lewej ciuchy fajne w butikach
Po prawej jakiś sztajnes utyka
O przestępstwach to się łatwo gada
Więc najpierw to se odłóż na adwokata
Drugie tyle zawsze przyda się na kaucję
Jak znajdzie się frajer, co zezna, że znał cię
Miałeś kumpli, ale z hajsem gdzieś znikli
Wszędzie sreberka jak w reklamie Milki
Kiedy mijasz patrol na jednym z winkli
Przypominasz sobie wszystkie złe uczynki

Mordo to jest Vice, a nie Wice
Trzeba robić hajs tak, jak biceps
Wiele możliwości, jak masz ambicje
I wiele szczęścia, jak grasz w tej lidze
Mordo to jest Vice, a nie Wice
Trzeba robić hajs tak, jak biceps
Wiele możliwości, jak masz ambicje
I wiele szczęścia, jak grasz w tej lidze

Ledwo dźwigam tu ambicje na moich plegarach
Czego mi potrzeba więcej - godzina komara
Nie ma tutaj żartów w stylu "twoja stara"
Obawiasz się chamów, no to se wynajmij garaż
Jedyne przestępstwa, o których mogę gadać
Na Poniatowskim o fotoradarach
Powietrze jak zawiesina gęsta
Pocięte przez drony i przez bluzgi na bulwarach
Chcesz pogadać o zabytkach (ooo)
To tam pałac jest Mostowskich (ooo)
Niby za darmo jest wbitka
Ale czasem, mordo, przypłaciła duża część Polski
Koszulowy wariat znów się pręży, bo jest w pełni księżyc
A on dziś oglądał Wilka z Wallstreet
Czasem lepiej kupić nowe zęby
Niż w nie kurwa wetrzeć kawalerkę na Grzybowskiem
Tu się urodziłem, łeb paruje mi od rozkmin
W takie dni, kiedy bruk to rozgrzany krater
Obyś na tym stoku nie skończył jak Schumacher
Łap hita roku, mordo, to legalny papier
Nie wrócę już tam, płacę tu ostatnią ratę
Nie wrócę już tam, bo jestem ikoną w rapie
Choć nie jestem już maślolatem
Perspektywy przede mną jak przed młodym Mbappé

Mordo to jest Vice a nie Wice
Trzeba robić hajs tak, jak biceps
Wiele możliwości, jak masz ambicje
I wiele szczęścia, jak grasz w tej lidze
Mordo to jest Vice, a nie Wice
Trzeba robić hajs tak, jak biceps

Wiele możliwości, jak masz ambicje
I wiele szczęścia, jak grasz w tej lidze